



**Stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ S Uniwersytetu Warszawskiego
i
Komisji Instytutu Podstaw Informatyki PAN
z dnia 9.05.2017 r.**

BADANIA NAUKOWE DLA INNOWACYJNEGO ROZWOJU

Innowacyjny rozwój gospodarki może być zrealizowany jedynie przy kompleksowym podejściu do badań naukowych, które odgrywają ważną rolę w pobudzaniu kreatywności społeczeństwa.

Proponujemy istotny wzrost poziomu finansowania badań naukowych o 0,1% PKB rocznie przez 5 lat, by doprowadzić do 0,8% PKB nakładów budżetowych w roku 2022. Drugie tyle powinno przyjść ze źródeł pozabudżetowych. Oznacza to konieczność corocznego wzrostu nakładów budżetu na badania o przynajmniej 2 mld zł rocznie już od 2018 roku. Polska ma wtedy szansę osiągnąć ok. 0,5% PKB nakładów budżetowych na badania naukowe w krytycznym roku 2020.(szczegółowe uzasadnienie w załączniku)

Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ „*Solidarność*” UW

Ryszard Zieliński

Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ „*Solidarność*” IPI PAN

Adam Idzik

BADANIA NAUKOWE NIEZBĘDNE DLA INNOWACYJNEGO ROZWOJU POLSKI to INWESTYCJA WYSOCE OPŁACALNA

Postulat innowacyjnego rozwoju gospodarki może być zrealizowany jedynie przy kompleksowym podejściu do badań naukowych. Odgrywają one ważną rolę w pobudzaniu kreatywności i innowacyjności społeczeństwa. Badania prowadzone w jednostkach naukowych prowadzą do rozwoju kadry naukowo-badawczej, a przede wszystkim do pozyskiwania i rozwoju nowej wiedzy niezbędnej do tworzenia nowych technologii i aplikacji przemysłowych. Nie ma sprzeczności między rozwijaniem badań podstawowych oraz badań stosowanych i prac rozwojowych, prowadzących do praktycznego wykorzystania tych pierwszych. Wszystkie rodzaje działalności badawczej są bardzo istotne dla rozwoju kraju i powinny być jednocześnie rozwijane.

Nie ma lepszej inwestycji w Polskę przyszłości, jak inwestycja w badania naukowe – wydatki te nie mogą być traktowane jako koszt, lecz jako najbardziej zyskowna inwestycja. Szacuje się, że 1 mln zainwestowany w naukę może dać zwrot 3-5 mln w przyszłości, a pierwsze efekty powinny już być widoczne za 3-4 lata.

Planowany przez Polskę, w przekazanym do Komisji Europejskiej Krajowym Programie Reform, który był podstawą Projektu Operacyjnego Innowacyjny Rozwój, wzrost nakładów na B+R miał doprowadzić do wydatkowania na ten cel 1,7% PKB w roku 2020, przy czym połowa nakładów miała pochodzić spoza budżetu. W roku 2017 na B+R mieliśmy wydatkować 1,21% PKB. Tymczasem obecnie na badania przeznaczana się z budżetu Państwa tylko 0,29% PKB po odjęciu funduszy europejskich, tzw. strukturalnych, które kończą się w 2020 roku. To poziom najniższy od 40 lat, przy stałej tendencji malejącej. **Obecny stan finansowania nauki z budżetu państwa grozi klęską w 2020 roku, czyli zmarnowaniem funduszy europejskich przeznaczonych w ostatnich latach na inwestycje w budynki i aparaturę, gdyż nie będzie naukowców i inżynierów do wykorzystania tych możliwości technicznych.**

Polska ma jeden z najniższych w UE wskaźników liczby naukowców (osób co najmniej ze stopniem doktora) na 1 mln mieszkańców. Jest on równy 1851 osób, podczas gdy w Czechach wynosi 3250 osób, w Portugalii – 4142 osoby, w Austrii – 4704 osoby, w Danii – 7265 osób. Mimo tego w działalności patentowej **mamy 3. miejsce na świecie w liczbie patentów na 1 mln USD zainwestowanych w badania naukowe. W naukach matematyczno-przyrodniczych, gdzie są wiarygodne porównania liczby publikacji i cytowań, Polska zajmuje miejsce w połowie drugiej dziesiątki krajów świata.** Szacuje się, że koszt naszych publikacji w najważniejszych czasopiśmie naukowych jest jednym z najniższych na świecie. Trudno byłoby powiedzieć, że to może stanowić powód do dumy.

W rezultacie źle wynagradzani uczeni – szczególnie młodzi – odchodzą z pracy w instytucjach naukowych albo wyjeżdżają z Polski. Doprowadziło to od 1990 r. do 50% spadku liczby naukowców pracujących w instytutach PAN i likwidacji ponad 50% instytutów badawczych. Zdecydowanie ograniczyło to zakres prowadzonych badań, a często wręcz doprowadziło do likwidacji całych kierunków naukowych. Wymuszone to zostało dramatycznie niskim od wielu lat poziomem finansowania działalności statutowej, niezależnie od niezwykle wysokich ocen merytorycznych poziomu i osiągnięć np. instytutów Polskiej Akademii Nauk.

Również instytuty badawcze – jednostki naukowe najbardziej efektywne w przenoszeniu badań naukowych do codziennej praktyki – w bardzo małym stopniu korzystają z budżetu nauki. Dotacja statutowa, która jest podstawą zdobywania przez nie nowej wiedzy, stanowi ok. 12% ich przychodów. Projekty badawcze finansowane z funduszy publicznych są coraz trudniej dostępne (współczynnik sukcesu w konkursach NCBiR jest poniżej 10%). Uzyskane w związku z tym

środki nie przekraczają 20% przychodów instytutów badawczych, a stosowane w projektach narzędzia nie pokrywają rzeczywistych kosztów funkcjonowania jednostek. Należy również stwierdzić, że konstruując Program Operacyjny Innowacyjny Rozwój w minimalnym stopniu uwzględniono zarówno potrzeby jednostek naukowych jak również ich równorzędne traktowanie z przedsiębiorcami. W I osi priorytetowej (*Wsparcie dla prac B+R*) jednostka naukowa nie jest partnerem w realizacji prac badawczych. W IV osi priorytetowej (*Zwiększenie potencjału naukowo-badawczego*), z założenia przeznaczona dla nauki, jednostki naukowe mają małe możliwości samodzielnego działania i podejmowania ambitnych badań o dużym stopniu ryzyka.

Także w wyższych uczelniach niski poziom finansowania statutowej działalności badawczej jest powodem systematycznych kłopotów w bieżącej działalności. Szczególnie jest to widoczne w przypadku bardzo dobrych zespołów w słabszym otoczeniu, np. w uczelniach poza głównymi metropoliami. Proponowane utworzenie uczelni badawczych, może być finansowane tylko poprzez skokowy wzrost nakładów na naukę. Dotychczasowe propozycje i pierwsze kroki legislacyjne, można nazwać „kanibalizacją” uczelni w wielu mniejszych ośrodkach, **co jest prostą drogą do stworzenia Polski B, na dużym obszarze kraju**. Mówi się nawet o zagrożeniu niektórych uczelni w takich miastach jak Łódź, Białystok czy Lublin.

System grantowy nie jest w stanie skutecznie przeciwdziałać rezultatom powstałym z niewystarczających nakładów na badania naukowe w ramach działalności statutowej. Narodowe Centrum Nauki ograniczyło 2 lata temu wysokość wynagrodzenia z grantów do najwyżej 1 tys. zł/mies. dla zatrudnionych pracowników.

Olbrzymią bolączką planowania inwestycji naukowych w Polsce jest zaniechanie przyznawania środków na utrzymanie infrastruktury badawczej powstałej w ostatnich latach ze wsparcia europejskich funduszy strukturalnych. Obecny stan jest wysoce niezadowolający i może prowadzić do niewykorzystania zainstalowanej już aparatury i budynków, co może spowodować nieodwracalne straty. Oczywiście standardem światowym jest przyjęcie, że dobre wykorzystanie inwestycji (tzw. *running cost*) wymaga rocznie 10% kosztów inwestycji. W Polsce nie ma takiej pozycji w planowaniu. Jako przykład konsekwencji takich braków można wymienić podsumowanie wystąpień o granty inwestycyjne w roku 2015; na 504 pozytywnie ocenione wnioski na łączną sumę ponad 1 mld 170 mln zł, do dyspozycji była kwota jedynie 52,4 mln zł, która wystarczyła na 34 projekty (wskaźnik sukcesu poniżej 5%).

Z przedstawionych powyżej danych jednoznacznie wynika, że nie są realizowane plany związane ze wzrostem nakładów Polski na B+R i istnieje realne zagrożenie nie tylko rozwoju, ale również nawet zachowania obecnego potencjału badawczego całego sektora badań naukowych. Uważamy, że władze Rzeczypospolitej Polskiej, powinny podjąć działania w tej sprawie. Należy wyjaśnić rozbieżności między planami rozwoju, a ich realizacją, zwłaszcza, że Program Odpowiedzialnego Rozwoju, który ma budować przyszłość nowoczesnej i zasobnej Polski, nie może być zrealizowany bez aktywnego udziału polskich uczelni, jednostek naukowych PAN i instytutów badawczych.

Proponujemy istotny wzrost poziomu finansowania badań naukowych o 0,1% PKB rocznie przez 5 lat, by doprowadzić do 0,8% PKB nakładów budżetowych w roku 2022. Drugie tyle powinno przyjść ze źródeł pozabudżetowych. Oznacza to konieczność, już dla budżetu państwa na rok 2018, corocznego wzrostu nakładów na badania o przynajmniej 2 mld zł rocznie. Polska ma wtedy szanse osiągnąć ok. 0,5% PKB nakładów budżetowych na badania naukowe w krytycznym roku 2020.

W wielu ekonomicznych analizach pokazano, że jeśli wydatki publiczne na badania nie przekraczają przynajmniej 1% PKB, to jest mała szansa na przyciągnięcie funduszy prywatnych na finansowanie takich badań. Polska nie spełnia takich warunków, przeto nie należy dziwić się, że udział środków prywatnych na B+R jest na niskim poziomie. Dodatkowo, brak w kraju dużych przedsiębiorstw o kapitale polskim, jest dodatkową przyczyną niskiego wsparcia rynkowego badań naukowych i innowacji.

Julian Srebrny KZ NSZZ „S” UW

Marian Srebrny KZ NSZZ „S” IPI PAN

9 V 2017